

ŁOKIETKOWY

KURIEREK



Gazetka Szkoły Podstawowej im. Władysława Łokietka w Wodniach
Numer 4/2015



Drodzy Czytelnicy!

Witajcie w ostatnim przed wakacjami numerku gazetki szkolnej „Łokietkowy Kurierek”. Koniec roku szkolnego to czas podsumowań. Chcemy podzielić się z Wami tym co w tym roku szkolnym było piękne i niezapomniane. Każda klasa pochwali się swoimi sukcesami. Przed nami czas długo wyczekiwanych wakacji. Wykorzystajcie go na zasłużony odpoczynek. Nie zapomnijcie też o bezpieczeństwie podczas wakacji. Dziękujemy Wam za wspólnie spędzony rok, życzymy wspaniałych wakacji, fantastycznej pogody i wielu niezapomnianych przygód. Do zobaczenia po wakacjach!

Redakcja



WYCIECZKA NAD MORZE!

W środę 27 maja 2015r. o godz. 6.00 rano wyjechaliśmy na 3-dniową wycieczkę szkolną, której celem było zwiedzenie Malborka, Gdańska, Gdyni i Sopotu. W wycieczce uczestniczyło 38 uczniów szkoły podstawowej z klas 3-6. Nad naszym bezpieczeństwem czuwały panie: Anna Kielak, Bożena Rucikowska, Anna Szostek oraz Iwona Pawlak. Podróż była długa i męcząca, lecz upływała w miłej atmosferze. Gdy dotarliśmy do Malborka zaczęliśmy zwiedzać najstarszy i największy zamek krzyżacki w Europie. Po zwiedzaniu, bardzo zmęczeni udaliśmy się do hotelu, gdzie spożyliśmy posiłek, który dodał nam energii. Po obiadokolacji „wyruszyliśmy zwiedzać pokoje”. Następnie poszliśmy całą grupą nad morze. Krajobraz nadmorski był przepiękny, a zachód słońca zapierał dech w piersiach. Po godzinie z masą muszelek udaliśmy się na nocleg. Wyczerpani z sił szybko zasnęliśmy.

Następny dzień zaczęliśmy od śniadania. Później wsiedliśmy do autobusu i pojechaliśmy do Sopotu. Towarzyszyła nam piękna pogoda. Największą atrakcją było dla nas wejście na Molo Sopotkie, które jest najdłuższe w Europie. Po zwiedzeniu Sopotu udaliśmy się do Gdyni, gdzie znajdowało się oceanarium, które mieliśmy zobaczyć. Znajdowały się tam różne gatunki zwierząt morskich. Niektóre z nich mogliśmy dotknąć. Na koniec odwiedziliśmy żaglowiec „Dar Pomorza”. Zmęczeni wróciliśmy do hotelu, gdzie zjedliśmy kolację. Po godzinie odpoczynku zostaliśmy podzieleni na grupy - jedna poszła nad morze. Tym razem mogliśmy „pomoczyć” w nim nogi. Znaleźliśmy także bursztyny. Pełni wrażeń wróciliśmy do hotelu, gdzie szybko zasnęliśmy.



Ostatniego dnia naszej wycieczki obejrzelśmy półwysep Westerplatte. Ostatnim przystankiem wycieczki był Gdańsk. Przy fontannie Neptuna zrobiliśmy grupowe zdjęcie. Głodni i zmęczeni udaliśmy się w drogę powrotną. Po około 3 godzinach jazdy zatrzymaliśmy się w Mc'Donalds. Kiedy skończyliśmy jeść posiłek wsiedliśmy do autobusu i ruszyliśmy w dalszą drogę. Podczas jazdy śpiewaliśmy i układaliśmy piosenki. Do Wodnyń dotarliśmy około godziny 23. Sprzed szkoły odebrali nas rodzice.

Ta wycieczka bardzo nam się podobała.
Chcielibyśmy więcej takich atrakcyjnych wyjazdów.

Przygotowały: Alicja Sikorska, Klaudia Józwiak, Julia Sabak, Karolina Pawlak





Rajd rowerowy kl. VI

Dnia 18 maja 2015 r. odbył się nasz klasowy rajd rowerowy. Wspólnie zaplanowaliśmy trasę: Wodynie– Jeruzal- Kamieniec- Wodynie. Opiekę nad naszą grupą roztaczała wychowawczyni- p. Barbara Kuć oraz ciocia Martynty- p. Jadwiga Płatkowska. Zbiórka odbyła się przed szkołą. Wyjechaliśmy o godzinie 8:45, wróciliśmy o godz. 14.00.

Nie obyło się bez technicznych przystanków. Niedaleko Dębowiec Filipowi pękła dętka w rowerze i nie mógł kontynuować wycieczki. Niektórzy z nas wykazali się słabszą kondycją fizyczną. Wystarczyła ratunkowa kanapka, odrobina słodkiej czekolady, chwila wytchnienia i mogliśmy kontynuować rajd.

Celem klasowej wyprawy była miejscowość Jeruzal- miejsce kręcenia popularnego serialu „Ranczo”. Z zamieszczonych na głównym rynku tabliczek zdobyliśmy ciekawe informacje na temat wspomnianego filmu. Obejrzelśmy zabytkowy kościół. Zregenerowaliśmy siły smacznymi zapiekankami zjedzonymi na słynnej „ławeczce”. Nie mogło obyć się bez sesji zdjęciowej, której efekt zobaczycie na końcu.

Wystraszyły nas nadciągające chmury i ruszyliśmy w drogę powrotną. Oczywiście nie obyło się bez przygód. Damianowi odkręciła się kierownica i dzięki pomocy życzliwych gospodarzy szybko naprawiliśmy usterkę. Ruszyliśmy dalej. Weronika odgrywała rolę fotoreportera, Rafał tradycyjnie się wygłupiał, na szczęście bez większych kłopotów dotarliśmy do szkoły.

Czekamy na następną wspólną wycieczkę.
Kinga Polak

